

STUDIA EUROPAEA GNESNENSIA

1-2/2010

THE POZNAŃ SOCIETY FOR THE ADVANCEMENT OF THE ARTS AND SCIENCES
INSTITUTE OF EUROPEAN CULTURE,
ADAM MICKIEWICZ UNIVERSITY IN POZNAŃ

GNIEZNO EUROPEAN STUDIES
1-2/2010

Editor-in-chief

Leszek Mrozewicz

Editorial Assistant

Filip Kubiaczyk

CONTENTS

Foreword

I. CONCEPTS

II. WITNESSES

III. PEOPLE AND PLACES

IV. REVIEWS

PUBLISHING HOUSE OF THE POZNAŃ SOCIETY
FOR THE ADVANCEMENT OF THE ARTS AND SCIENCES

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK
INSTYTUT KULTURY EUROPEJSKIEJ
UNIwersYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

STUDIA EUROPAEA GNESNENSIA

GNIEŹNIEŃSKIE STUDIA EUROPEJSKIE

1–2/2010

Redaktor naczelny

Leszek Mrozewicz

Redaktorzy tomu

Piotr Bering

Grzegorz Łukomski

Sekretarz

Filip Kubiaczyk



Poznań–Gniezno 2010

WYDAWNICTWO POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK
POZNAŃ SOCIETY FOR THE ADVANCEMENT OF THE ARTS AND SCIENCES
www.ptpn.poznan.pl dystrybucja@ptpn.poznan.pl

Główny Redaktor Wydawnictw PTPN
Alicja Pihan-Kijasowa

Studia Europaea Gnesnensia nr 1–2/2010

Redaktor naczelny
Leszek Mrozewicz

Komitet naukowy
László Borhy (Budapeszt), Henriette Dahan-Khalev (Beer Sheva), Nitza Davidovitch (Ariel),
Kazimierz Dopierała (Gniezno), Francisco Pina Polo (Saragossa), Leonhard Schumacher (Moguncja),
Dan Soen (Ariel), Witold Szulc (Gniezno), Maria Tomczak (Gniezno)

Sekretarz
Filip Kubiaczyk

Czasopismo recenzowane — Recenzenci tomu
prof. UAM dr hab. Kazimierz Ilski, prof. zw. dr hab. Maciej Serwański, prof. UJ dr hab. Hubert Wolanin

Przekład abstraktów, streszczeń i wstępu na język angielski
Szymon Nowak

Układ stron i redakcja techniczna
Teodor Jeske-Choiński

Redakcja językowa i korekta
Joanna Brodniewicz, Paulina Jeske-Choińska

Projekt okładki
Dariusz Jabłoński

Copyright © by IKE & PTPN

ISBN 978-83-7654-015-3 ISSN 2082-5951

Nakład 200 egz.

Adres redakcji
ul. Kostrzewskiego 5–7, 62–200 Gniezno
tel. 61 4237000, 61 4237019, faks 61 4237002
e-mail: seg@amu.edu.pl

Publikacja sfinansowana ze środków Urzędu Miejskiego w Gnieźnie



SPIS TREŚCI

Wstęp	9
I. IDEE	
1. Marta Filipczak, Zastosowanie analizy fenomenologicznej Ch. Tilleya w praktyce badawczej na przykładzie wybranych stanowisk z kręgami kamiennymi na Pomorzu	13
2. Reinhard Düchting, Prag und Irland. Bemerkungen zu geopolitisch-kulturellen Konstellationen in Europa.....	37
3. Filip Kubiacyk, Monarchia kastylijsko-aragońska czy Hiszpania? Wokół sporu o model państwa Królów Katolickich (1474–1516).....	43
4. Barbara Milewska-Ważbińska, Megalomania narodowa? Charakterystyka szlachty na podstawie herbarzy staropolskich.....	73
5. Albert Nowacki, W poszukiwaniu miejsca Ukrainy na kulturalnej mapie Europy. Ukraińskie dyskusje literackie lat 20. XX wieku.....	83
6. Artur Trudzik, Między Wspólnym Rynkiem a Wspólnotą Brytyjską — Wielka Brytania w „Kalejdoskopie” emitowanym na falach RWE (1960–1966).....	95
7. Andrzej Furier, Kultura gruzińska a europejska — z historii wzajemnych oddziaływań.....	119
II. ŚWIADKOWIE	
1. Elżbieta Wesołowska, Artysta na obrzeżach świata, czyli wszyscy jesteśmy Odyseuszami. Kilka refleksji ogólnych w nawiązaniu do Cycerona, Owidiusza i Seneki.....	141
2. Monika Owsiana, „To Wariusz, świetny zwycięzco, opisze twe czyny” (Hor. P. I 6,1). Kilka rozważań na temat stosunków między Horacym a Oktawianem Augustem do roku 17 przed Chr.....	149
3. Karolina Kulpa, Kleopatra VII we współczesnej kulturze popularnej: przekaz źródeł czy stereotyp postrzegania Egiptu?	163
4. Grzegorz Łukomski, U źródeł polskiej sowietologii. Publicystyka polityczna Józefa Mackiewicza w okresie Drugiej Rzeczypospolitej.....	183
III. LUDZIE I MIEJSCA	
1. Maciej Maciejowski, Bunt w Sucro 206 r. p.n.e. — czyli społeczne koszty budowy imperium.....	207
2. Paulina Lampkowska, Truciciele na dworze cesarskim! O przypadkach otrucić za panowania dynastii julijsko-klaudyjskiej.....	221
3. Zofia Kaczmarek, Strój kapłana w starożytnym Rzymie w czasach Oktawiana Augusta.....	235
4. Leszek Mrozewicz, Miasta rzymskie nad dolnym Dunajem w okresie przełomu (III–IV w.) ze szczególnym uwzględnieniem miasta Novae.....	261
5. Piotr Bering, Średniowieczne „małe ojczyzny” czy centra świata?.....	287
6. Krzysztof Obremski, Waclaw Potocki i Podgórze Karpackie — peryferyjne centrum teologicznej refleksji poety („Tydzień stworzenia świata” — „Ogród”).....	297
7. Ewa Grzesiuk, Polskie centra kulturalne i naukowe w wieku XVIII: Warszawa, Kraków i... Lipsk.....	311

8. Patrycja Kanafocka, Tożsamość narodowa mieszkańców Wielkiego Księstwa Poznańskiego.....	327
9. Igor Kriwoszeja, Ewolucja konstrukcji lokalnych „centrum-prowincja”. Transformacja magnackich minipaństw na Ukrainie prawobrzeżnej w latach 1793–1863 (na przykładzie latyfundiów hrabiów Potockich herbu Pilawa)	347
10. Adriana Ciesielska, Starożytne centra i peryferia europejskie w perspektywie współczesnych teorii społecznych.....	357
11. Małgorzata Dubrowska, Od „Jerozolimy Królestwa Polskiego” do miejsca pamięci — żydowski Lublin.....	371
12. Stanisław Prędota, Język niderlandzki w Holandii i północnej Belgii: integracja czy dezintegracja?.....	383
13. Przemysław Hudyma, Udział Wojska Polskiego w misjach stabilizacyjnych w krajach byłej Jugosławii.....	395

IV. RECENZJE

1. Mariusz Ciesielski, Dzieje Gotów oczami archeologa (rec. książki: Andrzej Kokowski, Goci. Od Skandzy do Campi Gothorum (od Skandynawii do Półwyspu Iberyjskiego) [engl. Zfsg: The Goths: from Skandza to the Campi Gothorum (from Skandinavia to the Iberian Peninsula)], Wydawnictwo [Verlag] TRIO, Warszawa 2007, 456 S., 201 Abb. mit farbigen Tafeln, Sachregistern	411
2. Beata Frydryczak, Wszyscy jesteśmy cyborgami (rec. książki: Grażyna Gajewska, Arcy-nie-ludzkie. Przez science fiction do antropologii cyborgów, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2010, ss. 317).....	417
3. Krzysztof Królczyk, Weterani legionów rzymskich w prowincjach bałkańskich Imperium Romanum (rec. książki: Snežana Ferjančić, Nasel'avanje legijskih veterana u balkanskim provincijama I-III vek n.e. (Settlement of Legionary Veterans in Balkan Provinces I-III Century A.D.), Srpska Akademija Nauka i Umetnosti — Balkanološki Institut, Beograd 2002, ss. 380)	422
4. Filip Kubiaczyk, Religia w służbie polityki? Hiszpania wobec Maghrebu w początkach epoki nowożytnej (rec. książki: Beatriz Alonso Acero, Cisneros y la conquista española del norte de África: cruzada, política y arte de la guerra, Ministerio de Defensa, Madrid 2006, ss. 295).....	432
5. Katarzyna Mirgos, Federalizm „po hiszpańsku” (rec. książki: Anna Sroka, Hiszpańska droga do federalizmu, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, ss. 345)	441

CONTENTS

Foreword.....	11
---------------	----

I. CONCEPTS

1. Marta Filipczak, Application of Ch. Tilley's Phenomenological Analysis in Research Practice on the Example of Selected Sites with Stone Circles in Pomerania	13
2. Reinhard Düchting, Prague and Ireland. Remarks on the Geopolitical-Cultural Alignments in Europe.....	37
3. Filip Kubiaczyk, Castilian-Aragon Monarchy or Spain? Remarks on the Dispute Concerning the Model of the State of the Catholic Kings.....	43
4. Barbara Milewska-Ważbińska, National Megalomania? Characteristics of the Gentry (szlachta) Based on Old Polish Armoriais	73
5. Albert Nowacki, In Search of Ukraine's Place on the Cultural Map of Europe. Ukrainian Literary Debates of the 1920s.....	83
6. Artur Trudzik, Between the Common Market and the British Commonwealth—Great Britain in “Kaleidoscope” Broadcast by Radio Free Europe (1960–1966)	95
7. Andrzej Furier, Georgian and European Culture—on the History of Mutual Influences	119

II. WITNESSES

1. Elżbieta Wesołowska, Artist on Edge of the World, or We Are all Odysseuses. Some General Reflections with Reference to Cicero, Ovid, Seneca.....	141
2. Monika Owsiana, “Varius, oh Illustrious Victor, Shall Describe Thy Deeds” (Hor. Od. I.6). Some Reflections on the Relations between Horace and Octavian Augustus until 17 B.C.	149
3. Karolina Kulpa, Cleopatra VII in Contemporary Popular Culture: Source-Based or Stereotypical Conception of Egypt?	163
4. Grzegorz Łukomski, At the Roots of Polish Sovietology. Political Writings of Józef Mackiewicz in the Period of the Second Republic.....	183

III. PEOPLE AND PLACES

1. Maciej Maciejowski, The Mutiny at Sucro, 206 B.C.—or the Social Costs of Making the Empire	207
2. Paulina Lampkowska, Poisoners at the Imperial Court! On the Cases of Poisoning during the Reign of the Julio-Claudian Dynasty.....	221
3. Zofia Kaczmarek, Vestments of a Priest in Ancient Rome, in the Times of Octavian Augustus	235
4. Leszek Mrozewicz, Roman Cities on the Lower Danube in the Landmark Period (3 rd –4 th Cent.) with Particular Consideration of the City of Novae	261
5. Piotr Bering, Medieval “Small Homelands” or World's Centres?	287
6. Krzysztof Obremski, Waclaw Potocki and the Carpathian Foothills—a Peripheral Centre of the Poet's Theological Reflection (“Tydzień stworzenia świata”—“Ogród”).....	297

7. Ewa Grzesiuk, Polish Cultural and Scientific Centers in the 18 th Century: Warsaw, Cracow and... Leipzig.....	311
8. Patrycja Kanafocka, National Identity of the Inhabitants of the Great Duchy of Poznań....	327
9. Igor Kriwoszeja, Metamorphoses of the Center-Periphery Local Constructions: Transformations of the Magnates' Mini-States in Right-Bank Ukraine in 1793–1863 (on the Example of the Latifundia of the Potocki Family (Pilawa Coat of Arms))	347
10. Adriana Ciesielska, Antique European Centres and Peripheries in the Light of Contemporary Social Theories.....	357
11. Małgorzata Dubrowska, From the “Jerusalem of the Kingdom of Poland” to a Place of Remembrance—the Jewish Lublin.....	371
12. Stanisław Prędoła, Dutch Language in the Netherlands and Northern Belgium: Integration or Disintegration?	383
13. Przemysław Hudyma, Participation of the Polish Armed Forces in Stabilization Missions in the States of Former Yugoslavia.....	395

IV. REVIEWS

1. Mariusz Ciesielski, The History of Goths as Seen by an Archaeologist (rev. Andrzej Kokowski, Goci. Od Skandzy do Campi Gothorum (od Skandynawii do Półwyspu Iberyjskiego) [engl. Zfsq: The Goths: from Skandza to the Campi Gothorum (from Skandinavia to the Iberian Peninsula)], Wydawnictwo [Verlag] TRIO, Warszawa 2007, 456 S., 201 Abb. mit farbigen Tafeln, Sachregistern.....	411
2. Beata Frydryczak, We are all cyborgs (rev. Grażyna Gajewska, Arcy-nie-ludzkie. Przez science fiction do antropologii cyborgów, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2010, ss. 317)	417
3. Krzysztof Królczyk, Veterans of the Roman legions in the Balkan provinces of the Imperium Romanum (rev. Snežana Ferjančić, Nasel'avanje legijskih veterana u balkanskim provincijama I-III vek n.e. (Settlement of Legionary Veterans in Balkan Provinces I–III Century A.D.), Srpska Akademija Nauka i Umetnosti — Balkanološki Institut, Beograd 2002, ss. 380)	422
4. Filip Kubiaczyk, Religion in the Service of Politics? Spain and the Maghreb at the Beginning of the Modern Era (rev. Beatriz Alonso Acero, Cisneros y la conquista española del norte de África: cruzada, política y arte de la guerra, Ministerio de Defensa, Madrid 2006, ss. 295)	432
5. Katarzyna Mirgos, Federalism “the Spanish Way” (rev. Anna Sroka, Hiszpańska droga do federalizmu, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2008, ss. 345)	441

Przemysław Hudyma
(Gniezno)

UDZIAŁ WOJSKA POLSKIEGO W MISJACH STABILIZACYJNYCH W KRAJACH BYŁEJ JUGOSŁAWII

Abstract

In a synthetic manner, the author presents participation of Polish soldiers in peace mission in the Balkans. The timeline and the concept of the article have been designed to demonstrate the role of the missions in Polish bid for NATO membership. In this perspective, the missions served Polish Armed Forces as a source of necessary experience and knowledge of NATO procedures.

Keywords

Balkans, NATO, stabilization mission, Partnership for Peace

1. UNPROFOR — UNITED NATIONS PROTECTION FORCES — SIŁY OCHRONNE NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

Po ogłoszenie niepodległości przez dwie byłe republiki Jugosławii: Słowenię i Chorwację, rozpoczęły się działania zbrojne. Początkowo działania te chciała powstrzymać Europejska Wspólnota Gospodarcza. Natomiast ONZ, uważając konflikt za wewnętrzną sprawę Jugosławii, nie chciała się wtrącać do jego rozwiązywania. O ile wojna w Słowenii zakończyła się stosunkowo szybko, o tyle konflikt w Chorwacji zaczął przybierać coraz ostrzejszą formę (czystki etniczne, masowe mordy i gwałty dokonywane na ludności cywilnej)¹. W tej sytuacji ONZ włączyła się do mediacji i 25 IX 1991 r. Rada Bezpieczeństwa [dalej RB] przyjęła rezolucję nr 713². Wprowadzała embargo na broń sprzedawaną do byłej Jugosławii. Zdaniem RB miało to zapobiec eskalacji konfliktu. W wyniku mediacji ze strony ONZ i EWG, 2 I 1992 r. przedstawiciele Chorwacji i armii jugosłowiańskiej podpisali rozejm, który umożliwił rozmieszczenie sił pokojowych. Na mocy rezolucji RB ONZ nr 743 z 21 II 1992 r. powołano do życia UNPROFOR³. Utworzono wówczas trzy obszary chronione przez ONZ tzw. UNPA (*United Nations Protection Area* — Obszar Chroniony przez ONZ) oraz wysłano obserwatorów wojskowych. Do podstawowych zadań mandatowych sił ONZ należało:

- 1) nadzorowanie demilitaryzacji UNPA,
- 2) kontrolowanie dostępu do UNPA przez utworzenie sieci punktów kontrolnych,
- 3) patrolowanie terenu wewnątrz UNPA,
- 4) prowadzenie dochodzeń, interwencji i mediacji ze stronami konfliktu (w przypadku zaistnienia napięć między różnymi grupami narodowościowymi)⁴.

¹ M. Kuczyński, M. Ray-Ciemiega, *Balkański syndrom 1991–1999*, Warszawa 2000, s. 42–48.

² <http://daccessdds.un.org/doc/RESOLUTION/GEN/NR0/596/49/IMG/NR059649.pdf?OpenElement>.

³ <http://daccessdds.un.org/doc/RESOLUTION/GEN/NR0/011/02/IMG/NR001102.pdf?OpenElement>.

⁴ D. Kozerański, *Polskie kontyngenty wojskowe w operacjach pokojowych (1973–1999)*, Przegląd historyczno-wojskowy 1, 2005, s. 100.

Polska jako jedno z dwunastu państw wystawiła batalion operacyjny do wykonywania zadań w ramach UNPROFOR. Batalion piechoty początkowo liczył 888 osób. Ostatecznie jego liczba wyniosła 1020 żołnierzy. Został utworzony w oparciu o siły Śląskiego Okręgu Wojskowego⁵.

Była to w zasadzie pierwsza misja organizowana po 1989 r. Warunki, w jakich przyszło działać polskim żołnierzom, były zupełnie odmienne od dotychczas prowadzonych misji w Libanie czy Syrii. Dlatego od samego początku napotkano na trudności ze znalezieniem chętnych do wyjazdu na misję. Jak wspomina generał Roman Polko: „Brakowało chętnych do wyjazdu w nieznane i niebezpieczne. W byłej Jugosławii toczyła się regularna wojna pomiędzy dotąd żyjącymi w przyjaźni Serbami, Chorwatami i Bośniakami. Polacy po raz pierwszy mieli sformować liczący tysiąc żołnierzy batalion operacyjny. Miny, zbrojne bandy, nowe ogniska wojny przywoływały wizje misji w okopach. Strach powodował, że każdego dnia żołnierze rezygnowali z wyjazdu”⁶.

Polacy zostali przewiezieni na miejsce do miejscowości Slunj w kilku transportach kolejowych. 15 IV 1992 r. rozpoczęto przygotowania do realizacji zadań mandatowych: 1) prowadzenia obserwacji w wyznaczonych rejonach odpowiedzialności, 2) patrolowania, 3) kontroli pojazdów i ludzi na wyznaczonych odcinkach dróg, 4) eskortowania konwojów z pomocą humanitarną⁷. W skład polskiego batalionu weszły: sztab, pięć kompanii piechoty, kompania zaopatrzenia i kompania remontowa.

Od samego początku okazało się, że wojsko nie jest zbyt dobrze przygotowane do prowadzenia misji w warunkach wojennych. Przede wszystkim *gros* żołnierzy biorących w niej udział pochodziło ze służby zasadniczej. Prawie przez cały czas misji wojsko miało kłopoty z łącznością. Żołnierze, by im zaradzić, kupowali CB radia. Jednocześnie często dochodziło do sytuacji wymiany ognia czy ostrzału. Działania w ramach sił ONZ polegały również na odnajdywaniu zamaskowanych stanowisk uzbrojenia, z których prowadzono ostrzał miejscowości znajdujących się w strefie odpowiedzialności ONZ. W styczniu 1993 r. podczas ofensywy serbskiej jeden z punktów kontrolnych obsadzony przez Polaków został zajęty przez Serbów. Dopiero po interwencji u serbskich

⁵ Ibidem, s. 100.

⁶ M. Łukaszewicz, R. Polko, Gromowładny o GROM-ie, MON-ie, Rangersach i Nieustraszonych, Kraków 2005, s. 161.

⁷ D. Kozerański, Polskie kontyngenty wojskowe, s. 101.

władz udało się uwolnić polskich żołnierzy⁸. W czasie działań Polacy starali się też pomagać miejscowej ludności. Była to pomoc niezorganizowana (nie istniało jeszcze wtedy pojęcie CIMIC — Civil Military Cooperation — Współpraca Cywilno-Wojskowa), rozdawano żywność i lekarstwa. Po wznowieniu przez strony konfliktu działań zbrojnych, w kwietniu 1994 r., siły UNPROFOR zaczęły się rozrastać. Objęły zasięgiem swojego działania Macedonię, po uznaniu przez ONZ jej niepodległości. Polski batalion również został powiększony. Jego skład osobowy zwiększono do 1298 żołnierzy i pracowników cywilnych. Warunki wykonywania zadań w ramach misji ONZ były bardzo trudne. Słabe uzbrojenie oddziałów i zbyt małe siły spowodowały, że siły międzynarodowe, w tym polski batalion, nie były w stanie wymusić na stronach konfliktu przestrzegania postanowień pokojowych. Ostatecznie Polski Kontyngent Wojskowy został wycofany z misji prowadzonej pod egidą ONZ w grudniu 1995 r.⁹

2. UNCRO — UNITED NATIONS CONFIDENCE RESTORATION OPERATION — OPERACJA NARODÓW ZJEDNOCZONYCH PRZYWRÓCENIA ZAUFANIA W CHORWACJI

Operacja ta ustanowiona została na mocy rezolucji RB ONZ nr 981 z 31 marca 1995 r.¹⁰. Jej celem było zastąpienie sił UNPROFOR w Chorwacji. Żołnierze i obserwatorzy zostali rozmieszczeni na obszarach kontrolowanych przez Serbów: w zachodniej Sławonii, Krainie i Wschodniej Sławonii. Do podstawowych zadań misji należało pilnowanie zasad zawieszenia broni przez zwąśnione strony. W skład misji wchodził również polski batalion liczący około 1100 żołnierzy. Do jego zadań należały między innymi prowadzenie obserwacji ciężkiego uzbrojenia, którym dysponowały walczące strony oraz zabezpieczenie spotkań emisariuszy stron konfliktu. Misja trwała od marca 1995 r. do stycznia 1996 r.¹¹

⁸ M. Łukaszewicz, R. Polko, Gromowładny, s. 168–170.

⁹ D. Kozerawski, Polskie kontyngenty wojskowe, s. 102.

¹⁰<http://daccessdds.un.org/doc/UNDOC/GEN/N95/094/09/PDF/N9509409.pdf?OpenElement>.

¹¹http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/mzeu_uncro.php.

3. IFOR — *IMPLEMENTATION FORCES* — SIŁY WDRAŻAJĄCE (IMPLEMENTACYJNE); SFOR — *STABILIZATION FORCES* — SIŁY STABILIZACYJNE; EUFOR — *EUROPEAN UNION FORCE IN BOSNIA HERZEGOVINA „ALTHEA”* — SIŁY UNII EUROPEJSKIEJ W BOŚNI I HERCEGOWINIE „ALTHEA”

Niepowodzenia kolejnych inicjatyw pokojowych w Bośni i Hercegowinie doprowadziły do podjęcia przez dyplomację USA rozmów pokojowych między przedstawicielami walczących stron. Efektem tego było podpisanie porozumienia pokojowego przez prezydentów Bośni i Hercegowiny — Aliję Izetbegovicia, Chorwacji — Franjo Tuđmana i Serbii — Slobodana Miloševicia w amerykańskiej bazie lotniczej w Dayton. Układ pokojowy został podpisany 14 grudnia 1995 r. w Paryżu. Zakładano powstanie państwa złożonego z Federacji Chorwacko-Muzułmańskiej i Republiki Serbskiej. Oba twory państwowe miały mieć własne konstytucje, rządy, policję i siły zbrojne. Stolicą miało zostać Sarajewo i wejść w skład części chorwacko-muzułmańskiej. Na terenie całego państwa ludność cywilna miała mieć zapewnioną swobodę poruszania się. Zapewniono również powrót uchodźców do domów. W celu nadzorowania postanowień porozumienia pokojowego powołano siły IFOR liczące 60 tys. osób¹².

Zgodnie z decyzją Rady Ambasadorów NATO w czasie procesu planowania nowej operacji w Bośni, zaproponowano włączenie Polski do działań państw uczestniczących w programie „Partnerstwo dla Pokoju”. Dla państwa polskiego ta decyzja była bardzo ważna i miała charakter polityczny. Związane to było ze staraniami, jakie Polska podejmowała na arenie europejskiej, by osiągnąć członkostwo w NATO. Decyzja Rady Ambasadorów została odebrana jako określenie preferencji Sojuszu w przyjmowaniu kolejnych członków. Jednocześnie NATO dawało do zrozumienia, że uważa Wojsko Polskie za gotowe do angażowania się w działalność wojskową Paktu Północnoatlantyckiego¹³. Decyzja o udziale sił polskich w operacji IFOR zapadła na początku grudnia 1995 r.

Kontyngent polski został sformowany, opierając się na 16. Batalionie Powietrzno-Desantowym z 6. Brygady Desantowo-Szturmowej z Krakowa. Wszedł on wraz z batalionami z Danii, Finlandii, Norwegii i Szwecji w skład

¹²M. Tanty, *Bałakany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003, s. 355.

¹³M. Kuczyński, M. Ray-Ciemiega, *Bałkański syndrom*, s. 96.

Brygady Nordycko-Polskiej (NORDPOL DBE), której powierzono rejon odpowiedzialności w północnej Bośni¹⁴. Operacja ta była pierwszą tego typu podjętą w ramach współdziałania jednostek polskich i NATO. Udział w misji w Bośni w ramach programu Partnerstwo dla Pokoju — będącego pierwszym etapem na drodze do pełnego członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim dawał polskiemu wojsku wiele korzyści:

- umacniał pozycję Polski na arenie międzynarodowej jako aktywnego uczestnika misji mających na celu stabilizację i pokój w Europie,
- pozwalał na wykorzystanie zdobytych podczas misji pokojowych, w ramach ONZ, umiejętności,
- dawał możliwość współpracy z innymi (do 1989 roku wrogimi) armiami i czerpanie z ich doświadczeń,
- utwierdzał pozycję Polski jako przyszłego partnera w NATO¹⁵.

Polska jednostka liczyła około 650 żołnierzy. W jej skład weszły następujące pododdziały: dowództwo i sztab batalionu, kompania zaopatrzenia i dowodzenia, 3 kompanie szturmowe (które rozlokowano w miejscowościach: Banja Vrucica po stronie serbskiej, Jelah po stronie muzułmańskiej i Jurisicia po stronie chorwackiej), kompania wsparcia¹⁶.

Siły IFOR miały mandat do działania na okres 12 miesięcy, jednak było jasne, że sytuacja nie jest na tyle stabilna, by pozostawić ją swojemu biegowi. W tej sytuacji Ministrowie Obrony NATO na nieformalnym spotkaniu w Norwegii stwierdzili, że obecność NATO na Bałkanach nadal jest niezbędna. Projekt dalszych działań został opracowany w listopadzie i grudniu 1996 r. W ich wyniku zorganizowano Siły Stabilizacyjne. Ostatecznie na podstawie rezolucji RB ONZ z 12 XII 1996 r. nr 1088 powołano do życia SFOR¹⁷.

Siły Stabilizacyjne — jako następcą IFOR — zostały upoważnione do wpro-

¹⁴D. Kozerański, *Polsko-Amerykańska współpraca wojskowa w operacjach wspierania pokoju w Bośni i Hercegowinie (1996–1999)*, [w:] *Operacje pokojowe i antyterrorystyczne w procesie utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego*, Toruń 2006, s. 116.

¹⁵M. Kuczyński, M. Ray-Ciemieja, *Bałkański syndrom*, s. 97.

¹⁶M. Kubiński, *Użycie jednostek desantowo — szturmowych w operacjach pokojowych*, [w:] *Międzynarodowe operacje pokojowe. Planowanie, zadania, warunki i sposoby realizacji*, Warszawa 2003, s. 71.

¹⁷<http://daccessdds.un.org/doc/UNDOC/GEN/N97/026/19/PDF/N9702619.pdf?OpenElement>

wadzenia w życie wojskowych aspektów Porozumienia Pokojowego. Założenia operacji NATO w ramach SFOR były następujące:

- kontynuacja działań IFOR w stabilizowaniu sytuacji na Bałkanach,
- stwarzanie warunków potrzebnych do umocnienia pokoju w Bośni i Hercegowinie, przez podejmowanie działań mających na celu odstraszenie i powstrzymanie stron konfliktu od wznowienia działań zbrojnych lub działań zagrażających pokojowi,
- wdrażanie organizacji międzynarodowych oraz władz lokalnych w proces normalizacji, by stopniowo redukować zaangażowanie sił SFOR.

Początkowo NATO przewidywało, że działania SFOR będą trwać około 18 miesięcy, jednak po ich upływie misja była wielokrotnie przedłużana. Zasadniczym działaniem Sił Stabilizacyjnych była stabilizacja i utrzymanie pokoju. Swoim działaniom na Bałkanach NATO nadało kryptonim „Joint Guard” (Wspólna Straż)¹⁸.

Polska do udziału w nowej operacji pozostawiła batalion operacyjny, który rozlokowano w rejonie miasta Tesli. Rejon odpowiedzialności wynosił blisko 1420 km². W okolicy znajdowało się około 40 miejsc, które znajdowały się w szczególnym zainteresowaniu wojska ze względu na wykonywane zadania.

Polskie siły weszły w skład Wielonarodowej Dywizji Północ dowodzonej przez Amerykanów z dowództwem w Tuzli. Podczas realizacji zadań pokojowych w ramach sił międzynarodowych jednostki Wojska Polskiego rozwinęły na szerszą skalę współpracę z wojskami państw biorących udział w operacji. Na dużą skalę rozbudowano współpracę z ludnością cywilną, rozpoczętą już w ramach operacji IFOR. W celu rozwiązania problemu związanego z nadmierną koncentracją pomocy humanitarnej i ekonomicznej na wybranym obszarze skorzystano z natowskich zasad współpracy cywilno-wojskowej. W miarę zwiększania się liczby realizowanych wspólnych cywilno-wojskowych przedsięwzięć powołano Centrum Koordynacji Współpracy Cywilno-Wojskowej.

Pamiętać jednak należy, że dla Wojska Polskiego tego typu działalność, ujęta w takie formy działania i współpracy z ludnością cywilną, była czymś zupełnie nowym. Podobnie zresztą jak całość misji w ramach IFOR czy SFOR. Zupełnie nowe standardy działania, nowe formy działań operacyjnych (w tym również bojowych), wszystko to pozwalało na zdobycie nowych doświadczeń czy po-

¹⁸Ibidem, s. 104.

znanie procedur obowiązujących w NATO, co było niezmiernie ważne w świetle polskich aspiracji do członkostwa w Pakcie Północnoatlantyckim.

Kształtowaniu pozytywnego wizerunku NORDPOL BDE służyła również działalność sekcji prasowo-informacyjnej. Raz w tygodniu emitowano w radiu godzinne audycje informacyjne prowadzone przez oficerów poszczególnych batalionów. Były prowadzone w rozgłośniach radiowych wszystkich trzech społeczności (serbskiej, chorwackiej i bośniackiej). Tematyka obejmowała przede wszystkim: problemy lokalne (rozminowanie, naprawa dróg, mostów itp.), społeczne (konieczność kształtowania nowych stosunków partnerskich pomiędzy zwaśnionymi społecznościami) i współpracy cywilno-wojskowej czy pomocy humanitarnej¹⁹.

W ramach misji Polski Kontyngent Wojskowy współdziałał również z żołnierzami amerykańskimi. Organizowano wspólne szkolenia i przedsięwzięcia w zakresie współpracy cywilno-wojskowej oraz działań psychologicznych, których celem było budowanie pozytywnego wizerunku sił koalicyjnych. Jednym z ważniejszych, wspólnie podjętych działań była operacja „Harvest”, polegająca na przejmowaniu od lokalnej ludności uzbrojenia, amunicji oraz wszelkich środków bojowych. Podejmowane wspólnie zadania miały, prócz wymiaru czysto praktycznego z punktu widzenia misji, przełamywać wzajemne bariery i budzić zaufanie. Wymianę informacji, unifikowanie procedur działania i ich wzajemne poznawanie, wzajemne wsparcie bojowe oraz — o czym często się zapomina — doskonalenie językowe, zwłaszcza wśród polskich oficerów. Język angielski jest językiem oficjalnym używanym w ramach struktur NATO²⁰.

Na początku stycznia 2000 roku rozwiązano Brygadę Nordycko-Polską. Jej zadania przejęła znacznie mniejsza liczebnie Nordycko-Polska Grupa Bojowa. Jednocześnie rozwiązano Polską Jednostkę Wojskową w Siłach Wielonarodowych SFOR. W jej miejsce została powołana mniejsza jednostka Polskiego Kontyngentu Wojskowego w siłach stabilizacyjnych SFOR w Bośni i Hercegowini. Liczyła ona około 300 żołnierzy. Część sił pokojowych została przerzucona do Kosowa.

1 stycznia 2003 r. rozpoczął działalność Polski Kontyngent Wojskowy w Siłach Stabilizacyjnych w Republice Bośni i Hercegowiny w składzie Wielonarodowej Grupy Bojowej (PKW SFOR — WGB). Jednostka ta była podporządkowana operacyjnie Międzynarodowej Brygadzie „Północ”. Podstawowym zadaniem było monitorowanie wykonywania wojskowej części porozumienia

¹⁹Ibidem, s. 92.

²⁰D. Kozerawski, *Polsko-Amerykańska Współpraca*, s. 121–122.

z Dayton, w tym zapewnienie bezpieczeństwa ludności cywilnej. W czerwcu 2004 r. na szczycie w Stambule NATO podjęło decyzję o przekazaniu misji Sił Stabilizacyjnych w Bośni i Hercegowinie Unii Europejskiej²¹. Operacja EUFOR (*European Union Force in Bosnia Herzegovina* — Siły Unii Europejskiej w Bośni i Hercegowinie) zaczęła się 2 grudnia 2004 roku²².

Celem misji było, oprócz zapewnienia „bezpiecznego środowiska” w Bośni i Hercegowinie, nawiązanie współpracy z innymi agendami UE działającymi na tym terenie. Siły UE i NATO współdziałały ze sobą na podstawie dokumentów o współpracy, znanych jako Formuła Berlin Plus²³. Zgodnie z tym dokumentem UE korzystała z potencjału planowania NATO oraz wykorzystywała te same wojskowe kwatery dowodzenia.

PKW od grudnia 2004 roku realizował zadania w składzie Wielonarodowych Sił Zbrojnych „Północ”. Stacjonował w Tuzli, wydzielając kompanię manewrową do Wielonarodowego Batalionu Manewrowego. Rolę państwa wiodącego w procesie tworzenia batalionu powierzono Hiszpanii, która wraz z Polską, Węgrami i Turcją wydzieliła kompanię manewrową. W kwietniu 2007 r. PKW został przeniesiony do bazy Butmir w Sarajewie. Od tego czasu kontyngent liczył 205 żołnierzy i 7 pracowników wojska.

Udział w misjach pokojowych na Bałkanach był dla Wojska Polskiego ważnym sprawdzianem i jednocześnie dawał możliwość zdobycia doświadczeń, które następnie posłużyły do przebudowy armii. Udział w programie Partnerstwo dla Pokoju, będącym przedsiönkiem w drodze do pełnego członkostwa w Pakcie Północnoatlantyckim, z jednej strony narzucał konieczność wysłania sił zbrojnych w rejon objęty walkami, z drugiej zaś dawał możliwość zaprezentowania możliwości wojska, jego umiejętności i stosowanych procedur. Pozwalał wreszcie na zapoznanie się z podobnymi strukturami operacyjnymi armii natowskich.

²¹ www.do.wp.moi.pl/strona.php?idstrona=12.

²² Pierwszą tego typu operację kryzysową Unii Europejskiej, prowadzoną na podstawie Rezolucji RB ONZ ze stycznia 2003 r., była operacja Concordia w byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii, w której 18 marca 2003 r. siły UE przejęły zadania realizowane tam przez wojska NATO. Misja ta trwała do 15 grudnia 2003 r. J. Przybylski, *Udział Polski w realizacji polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, Studia Gdańskie 2008, s. 297.

²³ Nazwa pochodzi od miejsca spotkania ministrów spraw zagranicznych NATO w 1996 r., kiedy to Sojusz po raz pierwszy zgodził się udostępnić swoje aktywa na potrzeby operacji kierowanej przez UE.

4. AFOR — *ALBANIAN FORCES* — SIŁY (POKOJOWE) DLA ALBANII

Siły te powstały po wybuchu konfliktu w Kosowie w 1999 r. Ich głównym celem było udzielenie pomocy humanitarnej uchodźcom z objętego działaniami wojennymi Kosowa. Postanowienie o użyciu Polskiej Jednostki Wojskowej w misji pokojowej w Albanii w składzie sił NATO zostało wydane 14 kwietnia 1999 r. Polska wystawiła pododdział z 21. Brygady Strzelców Podhalańskich. Oddział liczył 140 żołnierzy służby zasadniczej, służby nadterminowej oraz kadry zawodowej. Został on włączony do stacjonujących w Albanii wielonarodowych jednostek NATO. Stacjonował w miejscowości Durrës. Do podstawowych zadań postawionych przed polskimi żołnierzami należało zapewnienie bezpieczeństwa dowódcom AFOR oraz niesienie pomocy uchodźcom z Kosowa, budowa obozów, ochrona konwojów i transportów z pomocą humanitarną, zapewnienie dostaw wody. Jednostka polska została przerzucona na miejsce operacji w dniach od 5 do 11 maja 1999 r., natomiast zakończyła swoje działania 31 sierpnia 1999 r. Była to pierwsza operacja prowadzona przez Wojsko Polskie, w ramach NATO, po przyjęciu do Paktu Północnoatlantyckiego, które nastąpiło 12 marca 1999 r.²⁴.

5. KFOR — *KOSOVO FORCES* — SIŁY (POKOJOWE) DLA KOSOWA

Konflikty, które wybuchły na terenach byłej Jugosławii, miały podłoże czysto etniczne i narodowościowe. Równocześnie z wydarzeniami, które rozgrywały się w Bośni i Hercegowinie, doszło do otwartego konfliktu na terenie Kosowa, choć spory między Serbami a Albańczykami miały swój początek co najmniej wiek wcześniej. Pod koniec lat 90. XX wieku konflikt zaczął się jeszcze pogłębiać. 15 stycznia 1999 r. doszło do masakry czterdziestu pięciu Albańczyków we wsi Racak. Zbrodnia ta została potępiona przez opinię międzynarodową. Za winne uznano serbskie siły bezpieczeństwa. Pod koniec stycznia NATO obu stronom konfliktu zagroziło interwencją, jeśli odrzucą plan pokojowy przygotowany przez Grupę Kontaktową do spraw byłej

²⁴D. Kozerański, *Polskie kontyngenty wojskowe*, s. 107; M. Kuczyński, M. Ray-Ciemiega, *Balkański syndrom*, s. 150.

Jugosławii²⁵. Zwaśnione strony zgłosiły wiele uwag co do proponowanych rozwiązań, jednocześnie na spornym terenie cały czas trwały walki. Gdy 24 marca 1999 r. w czasie kolejnej rundy negocjacji Serbowie ponownie odrzucili założenia pokojowe, siły NATO rozpoczęły wojnę przeciwko Federacyjnej Republice Jugosławii. Działania zostały ograniczone tylko do przeprowadzania nocnych nalotów na instalacje wojskowe oraz siły serbskie stacjonujące w Kosowie. Pod presją oraz w wyniku mediacji międzynarodowej 28 maja władze serbskie zaakceptowały plan pokojowy. Formalnie Federacyjna Republika Jugosławii zachowała suwerenność nad Kosowem, lecz faktycznie oddawała sporny teren w ręce międzynarodowych sił KFOR oraz administratorowi prowincji mianowanemu przez ONZ²⁶.

Na mocy rezolucji RB ONZ nr 1244 dokonano ostatecznej akceptacji planu pokojowego dla Kosowa. Jednocześnie NATO zostało zobowiązane do podjęcia działań zmierzających do wprowadzenia w życie postanowień Organizacji Narodów Zjednoczonych²⁷.

Zgodnie z rezolucją ONZ pierwsi żołnierze NATO wkroczyli do Kosowa 12 czerwca 1999 roku. Do końca miesiąca jednostki przejęły rejony odpowiedzialności, rozminowały teren i rozpoczęły przygotowania do powrotu uchodźców²⁸.

Członkostwo Polski w NATO zmusiło, zgodnie z procedurami obowiązującymi w Sojuszu, do wyznaczenia jednostek Wojska Polskiego, które miały wziąć udział w operacji w Kosowie. Ponadto fakt, że strona polska od wielu lat uczestniczyła już w różnego rodzaju misjach pokojowych prowadzonych pod auspicjami ONZ, oraz — co miało zasadnicze znaczenie — od początku lat 90. XX wieku jednostki Wojska Polskiego w ramach programu Partnerstwo dla Pokoju były obecne na Bałkanach. Zdobyte doświadczenia, znajomość miej-

²⁵Plan przewidywał trzyletni okres przejściowy, podczas którego miał zostać wcielony w życie. Kosowo miało pozostać częścią Federacyjnej Republiki Jugosławii jako region autonomiczny z zapewnieniem praw mniejszości serbskiej. Planowano uwolnienie więźniów politycznych i przeprowadzenie demokratycznych wyborów. Wojska serbskie miały pozostać tylko na pograniczu, miano powołać lokalną policję. Polityka wewnętrzna miała pozostać w gestii lokalnych władz, a władze w Belgradzie będą odpowiadać za politykę zagraniczną i obronną. Nad urzeczywistnieniem tych porozumień miał czuwać kontyngent NATO.

²⁶M. Tanty, *Bałkany w XX wieku*, s. 361–362.

²⁷<http://daccessdds.un.org/doc/UNDOC/GEN/N99/172/89/PDF/N9917289.pdf?OpenElement>.

²⁸Umieędzynarodowiony konflikt wewnętrzny, J. Pawłowski, A. Ciupiński (red.), Warszawa 2001, s. 120.

scowych realiów okazały się bezcenne w prowadzeniu tego typu operacji. Nie bez znaczenia pozostawał również fakt, że Polska, a zwłaszcza polscy żołnierze, byli odbierani pozytywnie przez miejscową ludność.

Strona polska wyznaczyła do udziału w operacji 18. Batalion Desantowo-Szturmowy z Bielska Białej (z 6. Brygady Desantowo-Szturmowej). Pododdział został skierowany do sektora amerykańskiego, gdzie 18. Batalion Desantowo-Szturmowy dotarł na wyznaczone miejsce 1 lipca 1999 r.²⁹. Jednym z najważniejszych zadań, które stanęły przed PKW, było przygotowanie bazy operacyjnej. Jak się okazało, od samego początku były z tym dość poważne problemy. Pierwotnie przeznaczona na miejsce stacjonowania Polaków, zbombardowana przez lotnictwo amerykańskie cementownia nie spełniała podstawowych wymogów bezpieczeństwa i nie nadawała się na utworzenie na jej terenie obozu wojskowego. Ostatecznie dowódca pierwszej zmiany PKW w KFOR major Roman Polko sam znalazł miejsce nadające się na wyznaczenie polskiej bazy wojskowej. Tak to wspomina: „Doskonałe miejsce: centralnie położone w strefie, z łatwym dostępem do głównych szlaków komunikacyjnych, a przede wszystkim daleko od skupisk ludzkich, a to zwiększało bezpieczeństwo i ułatwiało maskowanie naszych działań. Był tylko jeden «mały» mankament — z map, które dostałem od Amerykanów, wynikało, że na tym polu mogą być miny i niewybuchy. Poprosiłem sojuszników, żeby sprawdzili mi ten rejon. Moi saperzy jeszcze nie dojechali. Usłyszałem OK!”³⁰.

Od 10 lipca 2000 r. służbę w ramach operacji pokojowej KFOR rozpoczął Polsko-Ukraiński Batalion Sił Pokojowych (POLUKRBAT). Przejął on odpowiedzialność od 18. Batalionu Desantowo-Szturmowego³¹. W skład POLUKRBAT wchodziły dwie części: komponent polski, wydzielony z 14. Brygady Pancерnej, oraz ukraiński z 310. Pułku Zmechanizowanego w Jaworowie. Siły POLUKRBAT liczyły 748 żołnierzy, językiem obowiązującym w czasie wykonywania zadań służbowych był język angielski.

Prócz wykonywania zadań typowych dla misji stabilizacyjnej działała również sekcja współpracy cywilno-wojskowej CIMIC. Prowadziła działania, których zasadniczym celem była normalizacja stosunków pomiędzy zwaśnionymi społecznościami. Prócz tego polska sekcja CIMIC nawiązała współpracę z polskimi organizacjami humanitarnymi: Caritas Polska oraz Polską Akcją Humanitarną.

²⁹D. Kozerawski, *Polskie kontyngenty wojskowe*, s. 107.

³⁰M. Łukaszewicz, R. Polko, *Gromowładny*, s. 181.

³¹Cz. Kącki, *Siły wielonarodowe do misji pokojowych*, Warszawa 2003, s. 137.

We współpracy z nimi przeprowadzono działania zmierzające do przebudowy i rozbudowy ambulatorium dla ludności serbskiej i albańskiej w miejscowości Drajkovce. Żołnierze polscy zajmowali się także przyjmowaniem, rozładowaniem i dystrybucją pomocy humanitarnej. Wszelkie działania podejmowane przez CIMIC pełniły rolę łącznika pomiędzy stroną wojskową i cywilną, wykorzystywanego przez dowódców w celu zapewnienia sobie współpracy i dobrych stosunków z ludnością cywilną³². W czasie następnych zmian (pomimo że pierwotnie POLUKRBAT miał wykonywać swe zadania przez rok — jego obecność była przedłużana), kolejne jednostki z obu krajów kontynuowały postawione zadania, dbając o bezpieczeństwo powierzonego im rejonu odpowiedzialności. Nie dochodziło tam do żadnych poważniejszych incydentów. Jednak sytuacja taka była możliwa przede wszystkim dzięki codziennej, zakrojonej na szeroką skalę działalności i nieustannej demonstracji obecności sił NATO. Jednocześnie każdego dnia kontaktowano się z lokalnymi władzami i miejscową społecznością. Głównym celem było monitorowanie sytuacji w prowincji oraz zdobywanie sympatii i zaufania miejscowej ludności.

Pod koniec sierpnia 2006 roku został zlikwidowany *Camp White Eagle* (Obóz Białego Orła), w którym od początku stacjonowały siły PKW, a następnie POLUKRBAT. Żołnierze zostali przeniesieni do amerykańskiej bazy w Bondstel. Takie posunięcie było podyktowane oszczędnościami, redukcją etatów zwłaszcza w pionie logistycznym, za który od momentu przenosin mieli odpowiadać Amerykanie³³.

Pomimo pozornej stabilizacji i bezpieczeństwa, sytuacja w Kosowie cały czas groziła wybuchem zamieszek pomiędzy Serbami a Albańczykami. Powodem wzrastania napięć były na przykład przeprowadzane w prowincji wybory. Wraz z nadchodzeniem tak ważnych i jednocześnie newralgicznych wydarzeń, siły KFOR każdorazowo stawiano w stan gotowości, by móc reagować w przypadku zajść czy zamieszek. Podstawowym zadaniem sił KFOR, w tym polskich żołnierzy, było przeciwdziałanie przemytowi i działalności grup przestępczych, których działania były szczególnie wzmożone w rejonie przygranicznym pomiędzy Macedonią a Kosowem, w strefie odpowiedzialności POLUKRBAT. W celu przeciwdziałania przemytowi: broni, narkotyków, sprzętu elektronicznego, papierosów, a nawet kobiet, w PKW wydzielono w siłach szybkiego re-

³² A. Rozbicki, Pierwsze spostrzeżenia ze współpracy cywilno-wojskowej, *Przegląd Wojsk Lądowych* 2, 2001, s. 83.

³³ *Ibidem*, s. 27.

agowania specjalne zespoły pościgowe. Ich działalność była o tyle utrudniona, że w Kosowie wojska KFOR znajdowały się cały czas pod obserwacją zarówno Albańczyków, jak i Serbów, którzy powiązani z różnego rodzaju organizacjami przestępczymi obserwowali siły pokojowe. Pomimo to wojsku stosunkowo często udawało się przeciwdziałać próbom przemytu³⁴.

Żołnierze, którym przyszło działać w międzynarodowych siłach KFOR, w dużej mierze opierali się na doświadczeniach uzyskanych w czasie wcześniejszych misji na Bałkanach. Jednocześnie wszystkie te misje miały bezpośredni związek ze staraniami Polski o pełne członkostwo w NATO. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, że miały decydujący wpływ na ocenę polskich możliwości militarnych w ramach członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim. Uczestnicząc w misjach na Bałkanach, wojsko mogło w praktyce przećwiczyć i zastosować nowe procedury operacyjne czy rozwiązania NATO co do prowadzenia operacji w warunkach wymuszania pokoju. Doświadczenia te przyczyniły się następnie do skutecznego działania PKW w Iraku czy Afganistanie. W roku 2008 nadal trwała misja PKW w Kosowie, choć nie tak spektakularna, jak w Afganistanie. Udział w międzynarodowych siłach KFOR nadal miał duże znaczenie dla pozycji Polski w NATO — również jako liczącego się militarnie państwa w Europie.

Przemysław Hudyma

PARTICIPATION OF THE POLISH ARMED FORCES IN STABILIZATION MISSIONS IN THE STATES OF FORMER YUGOSLAVIA

Summary

Since the beginning of the 20th century, the Balkans have been one of the most inflammable places in Europe and became the direct incentive behind many conflicts. In 1914, the assassination in Sarajewo was the immediate cause of the outbreak of World War I. At the end of the last century, Yugoslavia, which emerged after the World War II led to the development of a dangerous situation in the south of Europe. The internal tensions fomented civil war and incidents of genocide, which gave a reason to send military missions to those places for the purpose stabilization. Troops of Polish Army took part in those missions at the beginning of the 1990s. During

³⁴A.Z. Rawski, Wyciąg bez mety, *Armia* 7-8, 2008, s. 34.

the subsequent deployments Polish Army took on much more complicated tasks under the conditions of warfare. The experience gained constituted a foundation for the changes in the army and enabled membership in NATO, as well as enhanced Poland's standing in Europe.